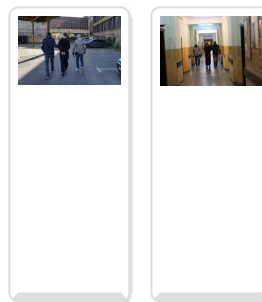


FAŁSZYWY POLICJANT WPADŁ W RĘCE GLIWICKICH MUNDUROWYCH

Data publikacji 23.04.2020

Gliwiccy śledczy zatrzymali 19-latkę, podejrzanego o udział w oszustwie metodą „na policjanta”. Z kilkunastu mieszkań, do jakich dzwonili tego dnia oszuści, jedno małżeństwo pięćdziesięciolatek z Gliwic dało się nabrać na powszechnie znaną historyjkę, tracąc blisko 120 tys. zł. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy, pozwolił sądowi na podjęcie decyzji o tymczasowym aresztowaniu nastolatka, któremu grozi teraz kara do 8 lat więzienia.

Kryminalni z Wydziału do Walki z Przeszłością Przeciwko Mieniu KMP w Gliwicach, prowadząc czynności śledcze, wytypowali i namierzyli 19-letniego zabranina. Jest on podejrzany o działalność przestępczą wraz z innymi osobami, przy wykorzystaniu metody „na policjanta”.



W piątkowe popołudnie fałszywy funkcjonariusz zadzwonił pod numer telefonu STACJONARNEGO i na potrzeby swojego „śledztwa”, wyłudził prawie 120 tys. zł. Jego rozmówcy uwierzyli w oklepaną historyjkę i, aby uchronić swoje oszczędności, wykonywali wszystkie polecenia.

O sprawie z rejonu Gliwic pisaliśmy [TU](#).

Przestępcy podający się za policjantów z Gliwic dzwonili co najmniej do 15 mieszkań (tyle przypadków zgłoszono), w większości - osób starszych. Te jednak znały starą metodę i wiedziały, jak się zachować.

Niestety, jedno małżeństwo dało się nabrać na historię przedstawioną przez podszywającego się pod policjanta mężczyznę. Informacja, jaką usłyszeli małżonkowie, była powszechnie znaną (wciąż przestrzegamy przed nią wspólnie z mediami). Fałszywy funkcjonariusz nakłonił gliwiczanie do współpracy ze „śledczymi obserwującymi oszustów”.

Oszczędności pokrzywdzonych, deponowane w jednym z banków, były rzekomo zagrożone. Aby ująć przestępczą grupę, jak tłumaczył głos w słuchawce, należało wykonywać wszystkie polecenia, wypłacać pieniądze, przelewać na wskazane konto i kupić za pośrednictwem podanego konta wirtualną walutę Bitcoin. Wszystkie polecenia gliwiczanie skrupulatnie wykonali.

Zebrane przez śledczych dowody pozwoliły wczoraj sądowi na podjęcie decyzji o najsurowszym środku zapobiegawczym wobec podejrzanego - tymczasowym aresztowaniu. Grozi mu 8 lat więzienia. Sprawa ma charakter rozwojowy i nie wyklucza się kolejnych zatrzymań.

Bądźmy ostrożni i pamiętajmy:

policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy, więc nie działajmy pochopnie, pod wpływem emocji i

pod presją czasu,

policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych przez siebie akcjach,

rozmówca podający się za policjanta proponuje potwierdzenie swojej autentyczności poprzez wykonanie telefonu pod numer 112: zanim zadzwonisz, sprawdź dokładnie, czy na pewno rozłączona została poprzednia rozmowa,

po rozmowie trzeba koniecznie zadzwonić do kogoś bliskiego, by opowiedzieć o zdarzeniu - nie może być ono tajemnicą,

jeśli nie ma możliwości kontaktu z najbliższymi, niezwłocznie należy powiadomić policję, dzwoniąc pod bezpłatny numer 112 lub 997.

Nie dajmy przestępcom szansy! Nie pozwólmy, by odebrali nam lub naszym bliskim oszczędności całego życia!

Na Państwa sygnały czekamy całą dobę. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń, że dzwoniąca osoba nie jest członkiem rodziny, bliskim lub prawdziwym funkcjonariuszem, PROSIMY O NATYCHMIASTOWE POWIADOMIENIE POLICJI!

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 11.15 MB)